



skiem? Jak reagują mieszkańcy na tak szalone i obce zjawisko jak palma zamiast choinki? Te pytania zadała sobie Joanna Rajkowska – autorka projektu. Szerzej o projekcie i reakcjach jakie wzbudził przeczytajcie tutaj: <http://www.palma.art.pl/>

NE SPOON

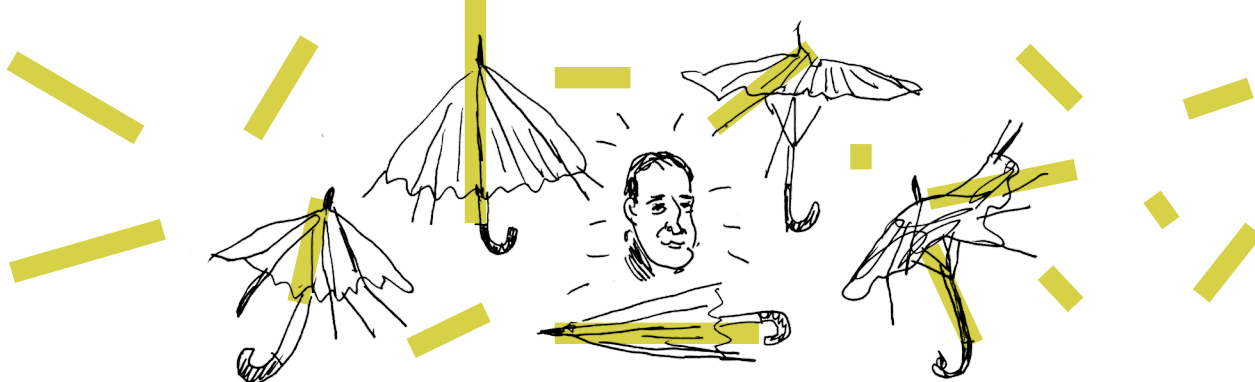
To artystka uliczna, która zajmuje się miejską ceramiką. Tworzy ona obrazy oraz urokliwe stemple – ozdoby, które umieszcza we wcześniej starannie wybranych przez siebie miejscach – w sękach drzew, pęknięciach chodnika, na industrialnych elementach niewidocznych zazwyczaj w przestrzeni miejskiej, jak skrzynki rozdzielcze. Jej prace wyglądają jak biżuteria dla drzew – przybierają często kształty zbliżone do koronowych bądź ażurowych serwet. Ne spoon często długo szuka odpowiedniego miejsca, dla swojej miejskiej biżuterii. Gdy już znajdzie odpowiedni wyłom lub sęk, przychodzi tam z gliną, robi odcisk, wymierza, by później wypalić broszkę w piecu ceramicznym i przytwierdzić w wybranym

miejscu. To prawdziwa sztuka site specific. O tym i innych projektach możecie poczytać na stronie: <http://www.behance.net/nespoon>.

Opakowanie

Czyli ambalaż bądź emballage – ruch w sztuce współczesnej polegający na opakowywaniu w folię lub sukno przedmiotów, pomników czy elementów krajobrazu w celu podkreślenia ich wartości i zwrócenia na nie uwagi poprzez paradoksalne ich zakrycie. Opakowanie może stanowić rodzaj gry z przedmiotem lub dziełem sztuki, które temu poddajemy. Ambalaż jest z samego założenia sztuką site specific, dlatego że zawsze odnosi się do konkretnego przedmiotu.

TADEUSZ KANTOR - malarz oraz jeden z najbardziej liczących się twórców polskiego teatru, stosował ambalaż jako jeden z elementów swojej sztuki poświęconej przedmiotom zdegradowanym – „realności niższej rangi”.



Przedmiotem jego zainteresowania stały się rzeczy zniszczone, na przykład połamane parasole, nie mogące dalej spełniać swojej funkcji, które normalnie byłyby traktowane jak śmieci. Dzięki sztuce i opakowaniu, znalazły one nową rolę – dzieła sztuki, płaskorzeźby, reliefu.

Prekursorami tego rodzaju sztuki byli **CHRISTO I JEANNE CLAUDE**, którzy opakowywali w folię i obwiązywali sznurkiem przeróżne przedmioty tworząc z nich „rzeźby”. Poprzez tę przewrotną zmianę kontekstu, szereg krzeseł, szafek i sekretarzyków trafił ze świata życia codziennego do świata sztuki, między którymi istnieje granica grubości folii. Nie porzucali oni jednak na niewielkich przedmiotach – opakowywali budynki, drzewa, wyspy, aleje parkowe w Central Parku, australijskie wybrzeża, szwajcarską galerię Kunsthalle w Bernie oraz stawiali wielokilometrowe ściany z płótna w Colorado. Ich sztuka ma w sobie również wymiar społeczny – instalacja w Central Parku sprawiła, że przechodnie zatrzymy-

wali się, by ją skomentować – nawiązały się nowe znajomości, na krótki czas zmniejszyła się parkowa przestępczość, a okoliczne hotele i restauracje przeżywały zatrząsienie gości. Jeśli chcecie prześledzić prace Christo i Jeanne Calude, wejdźcie tutaj:

<http://www.christojeanneclaude.net/>

Dziś inspiracje ambalazem można znaleźć w pracach **AGATY OLEKSIĄK** – „OLEK”, która zamiast opakowywać przedmioty folią czy sukniem, tworzy dla nich szydełkowe ubranka w niezwykle jaskrawych kolorach. Opakowuje zaparkowane przy latarniach, zapomniane rowery, stworzyła sweter dla lokomotywy, która stanęła w łódzkiej Manufakturze, wykonuje kombinezony dla ludzi i zwierząt. Jej działania można znaleźć w wielu miastach – nie tylko w Polsce - gdzie upiększają szarą ulicę i puszczają oczko do przechodniów. Szalone szydełko tworzy barwny, alternatywny świat, który zaskakuje i rozpromienia współczesne miasta. Obejrzyjcie jej prace i oceńcie sami:

<http://oleknyc.com/>